



WYPLYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

Parafia św. Franciszka z Asyżu

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

27 NIEDZIELA ZWYKŁA

4 października

203'15

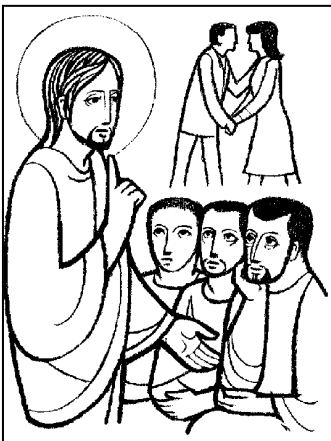


LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Rdz 2,18-24 * Ps 128 * Czytanie II: Hbr 2,9-11

Ewangelia: Mk 10, 2-16

Faryzeusze przystąpili do Jezusa i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddać żonę. Odpowiadając zapytał ich: Co wam nakazał Mojżesz? Oni rzekli: Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddać.



Wówczas Jezus rzekł do nich: Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie

rozdziela!

W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: Kto odda żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo. Przynosili Mu również dzieci, żeby ich dotknął; lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego. I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je.

Oto słowo Pańskie.

MIŁOŚĆ NIGDY NIE USTAJE

Czy wolno mężowi oddalić żonę? - pytali Pana Jezusa Faryzeusze. Można byłoby dzisiaj dodać wersję feministyczną: czy wolno żonie oddalić męża? Problem bowiem dotyczy obu stron. Pan Jezus przypomina, że źródłem i sensem związku małżeńskiego jest sam Bóg, który stworzył ich jako mężczyznę i kobietę. Powołał człowieka do istnienia z miłości i do miłości, stwarzając go na swój obraz i swoje podobieństwo. Bóg w Trójcy Jedyny jest Wspólnotą miłujących się Osób i stwarza człowieka jako wspólnotę miłości: mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Człowiek przez grzech pierwородny odwrócił się od Boga, który jest źródłem prawdy i miłości. Skutkiem grzechu stało się także zaburzenie relacji pomiędzy mężczyzną i niewiastą. Na szczęście wspólnota małżeńska, choć osłabiona grzechem, przetrwała i stała się w Starym Testamencie miejscem oczekiwania i przygotowania na przyjście Zbawiciela.

Rodowód Pana Jezusa ukazuje drogę małżeństw: mężczyzn i kobiet, którzy wypełniając swoje powołanie małżonków i rodziców, uczestniczyli aktywnie w historii zbawienia. Jak w dziele stworzenia Bóg powołuje do istnienia mężczyznę i kobietę: Adama i Ewę, tak w dziele zbawczym powołuje także parę małżonków: Maryję i Józefa. „Czy wolno mężowi oddalić żonę?”. To pytanie nękało także świętego Józefa, „gdy po zaślubinach z Maryją wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Gdy postanowił oddalić Ją potajemnie, Anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: »Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło« (Mt 1, 18-20).

Święty Józef, sprawiedliwy i posłuszny, spełnił Bożą wolę: przyjmując Maryję przyjął jednocześnie Dziecko, które z Boga się poczęło. U zarania dziejów pierwsi małżonkowie okazali nieposłuszeństwo Bogu, który jest miłością i weszli w śmierć grzechu. Małżonkowie z Nazaretu, gdy nadeszła pełnia czasu odpowiedzieli na Bożą wolę pokornym posłuszeństwem i przyjęli wielkodusznie Dar Życia Nowego. Od początku małżeństwo i rodzina są miejscem duchowej walki. Ponieważ diabeł nie może bezpośrednio uderzyć w Boga, chce zniszczyć Jego obraz najgłębiej wpisany we wspólnotę małżeńską, w miłość oblubieńczą i rodzicielską mężczyzny i niewiasty. Czy może więc dziwić to wszystko, co dzieje się dzisiaj wokół mężczyzny i niewiasty? Łatwość rozwodów, małżeństwa na próbę, pornografia, prostytutka, legalizacja związków homoseksualnych z prawem adopcji dzieci i wiele innych bolesnych znaków działania szatana - ojca kłamstwa i nienawiści. Jaka jest jedyna sensowna odpowiedź? Dobrze ją znają małżonkowie od dnia ślubu: „Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela. Małżeństwo przez was zawarte ja powagą Kościoła katolickiego potwierdzam i błogosławię: w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”.

Jak dzisiaj rozumieć sakrament małżeństwa? Co jest jego istotą? Jak się przygotować do tego wydarzenia, które ma trwać aż do śmierci. „Opowiadał kiedyś jeden z kapłanów, że po dwóch pogrzebach, które odprawiał w sobotnie przedpołudnie, wrócił prosto do kościoła na ślub młodej pary. Rozpoczynając Mszę ślubną powiedział z rozpędu to, co zwykle mówi się na pogrzebie: „Zgromadziliśmy się na tej smutnej i bolesnej uroczystości...” I tu zrozumiał jaką straszną popełnił gafę. Do końca uroczystości starał się jak mógł: powiedział płomienne kazanie, wszystko śpiewał ale czuł, że ten niefortunny początek jest nie do nadrobienia. Gdy opowiadał tę historię w gronie przyjaciół kapłanów, doświadczony duszpasterz przytoczył fragment

z dzisiejszej Ewangelii i pokazał sposób wyjścia nawet z takiej sytuacji. Bo przecież Pan Jezusa powiedział: „Opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną”. Tak samo panna młoda opuszcza swoją rodzinę, by połączyć się z mężem”. (cyt. za Słowo Miłosierdzia, 8.10.2006).

Może zbyt mało zwracamy uwagę na ten wymiar miłości: trzeba opuścić swój dom, swoich najbliższych, swoje przywiązania, trzeba całe swoje życie przewartościować i podporządkować miłości małżeńskiej i rodzicielskiej. Czyż nie jest to pewna forma umierania? Trzeba stracić, by zyskać, zostawić, by odnaleźć, opuścić rodzinę, by rodzinę założyć. Trzeba stracić dotychczasowe życia kawalera i panny, by odnaleźć życie męża i ojca, żony i matki.

Nieraz podczas ślubu wiedziałem łzy w oczach rodziców pary młodych. Wiedzieli, że coś się bezpowrotnie kończy, jakiś rozdział w ich życiu się zamyka. Ale przecież nigdy nie były to łzy rozpaczy, lecz nadziei, że oto przyszedł czas rozstania z dziećmi, by mogły pójść swoją drogą dojrzałej miłości; rozstania, które nie jest definitywne, lecz wprowadza nową jakość w ich wzajemnych relacjach.

Pan Jezus przypomina nam – ludziom XXI wieku, że Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i kobietę. Niektórzy chcieliby dzisiaj zmienić porządek rzeczy, by usłyszeć „mężczyznę i mężczyznę stworzył ich, albo – „kobietą i kobietą stworzył je”. Biblijna nauka o małżeństwie i rodzinie ukazuje wyjątkową i komplementarną rolę mężczyzny i kobiety. „Bądźcie płodni” – powiedział Stwórca, ukazując, że miłość małżonków, ich wzajemne oddanie się sobie ukierunkowane jest na dar życia, który od Boga pochodzi. W ich relacji, miłości i wierności zawarte jest podobieństwo do Trójjedynego Boga, który jest miłością. Istotą miłości Boga do człowieka jest wierność. Wierna miłość małżonków jest więc obrazem miłości Boga do człowieka. Dlatego szatan robi wszystko, by wmówić człowiekowi, że miłość jest sumą doznań i intensywnością przeżyć, że nie ma nic wspólnego z wiernością i odpowiedzialnością.

Święty Paweł mówi: „Miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13,8). Nigdy nie ustaje miłość Boga do człowieka i takiej miłości oczekuje Ojciec Niebieski od swoich dzieci. Amen.

x. Proboszcz

ŚWIĘTEGO FRNACISZKA WYKŁAD MODLITWY OJCZE NASZ

O Najświętszy Ojcze nasz:

Stwórco, Odkupicielu, Pocieszycielu i Zbawicielu nasz.

Który jesteś w niebie:

w aniołach i w świętych. Oświecasz ich, aby Cię poznali, bo Ty, Panie jesteś światłością. Rozpalasz ich, aby Cię kochali, bo Ty, Panie, jesteś miłością. Zamieszkujesz w nich i napełniasz, aby ich uszczęśliwić, bo Ty, Panie, jesteś dobrem najwyższym, wiecznym, od którego pochodzi wszelkie dobro, bez którego nie ma żadnego dobra.

Święć się Imię Twoje:

niech zajaśnieje w nas poznanie Ciebie, abyśmy poznali, jaka jest szerokość Twoich dobrodziejstw, długość Twoich obietnic, wysokość majestatu i głębokość sądów (Ef 3,18).

Przyjdź królestwo Twoje: abyś Ty królował w nas przez łaskę i doprowadził nas do Twego królestwa, gdzie będziemy oglądać Cię bez zasłon, miłować doskonale i w radosnym zjednoczeniu cieszyć się Tobą na wieki.

Bądź wola Twoja jak w niebie, tak i na ziemi: abyśmy Cię kochali z całego serca (por. Łk 10,27), zawsze o Tobie myśląc; z całej duszy, zawsze za Tobą tęskniąc; całym umysłem, ku Tobie kierując wszystkie nasze intencje, szukając we wszystkim Twojej chwały i ze wszystkich naszych sił, obracając wszystkie nasze siły i władze duszy i ciała na służbę Twojej miłości, a nie na co innego; i bliźnich naszych kochajmy jak samych siebie (por. Mt 22,37.39), wszystkich pociągając według sił do Twojej miłości, ciesząc się z dobra innych jak z własnego i współczując w nieszczęściu, i nikomu nie dając żadnego zgorznienia (por. 2 Kor 6,3).

Chleba naszego powszedniego: umiłowanego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, daj nam dzisiaj: na pamiątkę i dla zrozumienia, i uczczenia miłości, którą nas darzył, oraz tego, co dla nas powiedział, uczynił i wycierpiał.

I odpuść nam nasze winy: przez Twoje niewysłowione miłosierdzie, przez moc męki umiłowanego Syna Twego i przez zasługi, i wstawiennictwo Najświętszej Dziewicy i wszystkich wybranych Twoich.

Jako i my odpuszczamy naszym winowajcom: a czego nie odpuszczamy w pełni, Ty, Panie, naucz nas w pełni odpuszczać, abyśmy dla Ciebie prawdziwie kochali nieprzyjaciół i modlili się za nich pobożnie do Ciebie, nikomu złem za złe nie oddając (Rz 12,17), i abyśmy starali się w Tobie wszystkim służyć pomocą.

I nie wódź nas na pokuszenie: ukryte czy jawne, nagłe czy uporczywe.

Ale nas zbaw ode złego: przeszłego, obecnego i przyszłego.

Chwała Ojcu...

Z O G Ł O S Z E Ń

- Przeżywamy święto patronalne naszej parafii. Uroczysta suma odpustowa z procesją eucharystyczną o godz. 11³⁰.
- Dzisiaj nabożeństwo Różańcowe o godz. 17¹⁵.
- W środę – 7 października – obchodzimy święto MB Różańcowej. Zapraszam na modlitwę różańcową wszystkie dzieci. Na Mszy św. o godz. 17⁰⁰ dzieci z klas II otrzymają poświęcone różańce.
- W najbliższą sobotę o godz. 17⁰⁰ zapraszam na Mszę i Różaniec kandydatów do Bierzmowania grupy starszej i pracujących Spotkanie po nabożeństwie.
- W najbliższą sobotę odbędzie się bieg św. Franciszka. Początek imprezy o godz. 11⁰⁰ - bieg dzieci (500m). O godz. 11³⁰ – bieg młodzieży (1500m). 12⁰⁰ – bieg główny (5 km).
- Bardzo proszę mieszkańców Dobrzenicy o przygotowanie kościoła na przyszłą niedzielę.
- Intencja dla Koła św. Faustyny na październik: *W int. kleryków Seminarium Warszawskiego, szczególnie Stefana.*

„Bóg zapłać” za ofiary na pokrycie kosztów druku gazетки.